

Ziemia tylko dla Polaków? Tylko dla rolników? Tylko dla kościołów?

Ustawowe ograniczenie sprzedaży gruntów rolnych niepokoi wielu samorządowców, również tych z powiatu mińskiego.

# Nie rzucają ziemi... bo ich przywiązali

Sutki przygotowanej przez PiS ustawy regulującej obrót ziemią mogą okazać się bardzo bolesne dla rolników i samorządów: spadek liczby inwestycji, zahamowanie napływu nowych mieszkańców. Wiele miejscowości straci szanse na rozwój. Wsie będą jeszcze szybciej starzeć się i wymierać. A wszystko przez zapis umożliwiający obrót ziemią jedynie: rolnikom, związkom wyznaniowym i samorządom.

W lepszej sytuacji są gminy, które mają miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Tam z inwestycjami będzie mniej problemów, bo przewidziano tereny pod budownictwo, usługi, rekreację czy przemysł. Jednak w powiecie mińskim niewiele

mią i wpłyną na obniżenie jej ceny. Inwestowanie na wsi przestanie być możliwe. Osoba bez uprawnień rolniczych gruntów tu nie kupi i niczego nie wybuduje.

Dariusz Jaszczuk szacuje, że w kraju plany zagospodarowania przestrzennego ma około 15 proc. gmin. Pozostałe będą musiały szybko wziąć się do ich przygotowania, bo nawet jeśli dysponują studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, okaże się to niewystarczające. Proces tworzenia planu trwa około czterech lat i kosztuje nawet do pół miliona złotych. Samorządy nie będą miały jednak innego wyjścia.

I wszyscy byli zadowoleni. Teraz inwestowanie się skończy.

– Możemy sobie założyć związek wyznaniowy i wtedy będziemy skupować i sprzedawać grunty – kpi wójt **Krzysztof Kalinowski**.

## PRZYWIĄZANI DO ZIEMI

– PiS chce wstrzymać obrót ziemią państwową – podkreśla **Czesław Mroczek** (PO). – Rolnicy przez 5 lat nie będą mogli jej kupić, lecz jedynie ją dzierżawić. Taka sytuacja spowoduje, że ich zdolność kredytowa zostanie ograniczona. Inne konsekwencje? Rolnicy będą musieli gospodarzyć sami, a Agencja Własności Rolnej przejmie funkcję kontrolną. Zacznie sprawdzać, czy prowadzą gospodarstwa samodzielnie, czy są dostatecznie przywiązani do ziemi – dodaje sarkastycznie.

– Warto też zauważyć, że nowa ustawa zawiera przepis incydentalny – zaznacza poseł. – Minister rolnictwa może uznaniowo znieść zakaz sprzedaży gruntów w przypadku wybranych osób. Przez lata staraliśmy się o jawność, o to, żeby panowała równość wobec prawa, a teraz tworzy się niejasne mechanizmy.

to ziemia V i VI klasy, czyli tereny steepowujące, łąki, laski, w których rosną samosiejki. – Czy w tym przypadku zakaz obrotu też chroni ziemię rolną? Czy też wprowadza się zasadę: mam władzę, dzielę, rządzę? – pyta poseł **Czesław Mroczek**.

## STRACONA SZANSA?

Po wejściu w życie nowych przepisów, w bardzo trudnej sytuacji znajdzie się gmina Jakubów. Aż 81,7 proc. jej terenów (7124 ha) stanowią grunty rolne. Ochrona prawna tej ziemi i „przypisanie” jej do rolników spowodują, że rozwój Jakubowa zostanie zahamowany. – Część terenów ma plan zagospodarowania przestrzennego i tam będzie można się budować – mówi wójt **Hanna Wocial**. – Jednak na zdecydowanej większości naszych gruntów mieszkańcy Siedlec

rolnik z gminy Jakubów płaci rocznie podatek w wysokości 112 zł za hektar przeliczeniowy. Gdyby na planie literkę „R” zastąpiła „B”, za ten sam grunt musiałby zapłacić 40 groszy za metr kwadratowy (400 zł za hektar).

– Kto by się na to zgodził? – pyta retorycznie wójt **Wocial**.

– Szansę dla gminy Jakubów stworzyło autostradowe obejście Mińska Mazowieckiego – mówi **Dariusz Jaszczuk**. – Jest tu węzeł Niedziałka, a więc łatwy dojazd do Warszawy. Są tereny, które można przeznaczyć na rozwój przedsiębiorczości, tworzenie parków przemysłowych. A mieszkańcy składają oferty „sprzedam ziemię”. Ale niebawem, po wejściu w życie ograniczeń, już sprzedawać nie będą mogli.

## PROTESTUJĄ, OSTRZEGAJĄ

Samorządy powiatu mińskiego przygotowały już wspólne stanowisko w sprawie ustawy dotyczącej obrotu ziemią. Chcą je skierować m.in. do ministra rolnictwa i miera. Czy to cokolwiek zmieni?

Być może na przygotowane przepisy będzie miała wpływ Unia Europejska. Poseł **Mroczek** zwraca uwagę, że w traktacie akcesyjnym jest mowa o tym, iż kolejne polskie regulacje dotyczące obrotu ziemią nie wprowadzą dla obywateli krajów UE ostrzejszych przepisów niż te, które obowiązywały Polaków przed wejściem do wspólnoty. Tymczasem nowa ustawa jest również dla obywateli naszego kraju bardziej restrykcyjna. ©

Tekst i zdjęcie **BOŻENA NOWOTNIAK**



Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** i poseł **Czesław Mroczek**

samorządów dysponuje pełną dokumentacją planistyczną. Do wyjątków należą m.in. Mrozy, Siennica, Mińsk Mazowiecki.

– Nas ustawa o obrocie ziemią rolną tak mocno nie zaboli – mówi **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów. I przypomina, że w tej gminie plan zagospodarowania powstał w 2004 roku. Po 11 latach, gdy wzrosło zainteresowanie działkami pod osadnictwo, jego zapisy zostały zmienione. Dotyczy to ośmiu sołectw położonych w okolicach Mrozów i Jeruzala.

Ale pozostałe samorządy w powiecie kompleksowych planów zagospodarowania nie mają. A nowe przepisy bardzo ograniczą obrót zie-

## PRZEDMIEŚCIA NIEDOSTĘPNE

Przed 10-15 laty gmina Halinów była zaliczana do obszarów typowo rolniczych. Jednak mieszkańcy Warszawy i okolic kupili tu sporo gruntów, wiele działek przekształcono na budowlane, w planach zagospodarowania przestrzennego nastąpiło sporo zmian. Obecnie Halinów to przedmieścia stolicy. Przedmieścia, które niebawem mogą się stać niedostępne dla kolejnych osób chcących tu zamieszkać.

Gmina Dębe Wielkie, niemal granicząca z Warszawą, od dłuższego czasu cieszyła się zainteresowaniem mieszkańców. Rolnicy sprzedawali im działki, „miastowi” budowali.

## LASKI, PIASKI, KAMIEŃ U SZYI

Jeżeli ustawodawca zamierzał bardziej chronić rodzimą ziemię, to powinien zadbać o tę najlepszą, czyli klasy I-IV. Ale po co chronić grunty klasy V-VI, które do prowadzenia upraw są mniej przydatne? Właściciele nie płacą za nie nawet podatku rolnego. A teraz będą mieć kłopot z ich sprzedażą.

Dotychczas to głównie te mazowieckie „laski i piaski” były przeznaczane pod zabudowę. Na takich gruntach stawali domy przybysze z pobliskich miast, bo własne domostwo na wsi było tańsze w budowie i w utrzymaniu niż mieszkania w blokach.

Na wschód od Mińska Mazowieckiego, w kierunku Kałuszyna, Mrozów, około 70 proc. użytków rolnych

**Rolnik, który kupi ziemię od osoby prywatnej, nie będzie mógł jej sprzedać przez 10 lat. Jeśli kupi ją z zasobów Skarbu Państwa – zakaz sprzedaży wyniesie 15 lat.**

czy Warszawy, jeżeli nie są rolnikami, nie będą mogli prowadzić inwestycji.

Nawet jeśli gmina ma plan zagospodarowania przestrzennego, też musi się liczyć z kłopotami. Gruntów oznaczonych na nim literką „R” (rolne) właściciele nie chcą przekształcać na działki budowlane („B”). Perspektywa ewentualnych inwestycji nie wabi, bo za ziemię oznaczoną „R”

## CO Z ROLNICZYMI EMERYTURAMI?

– Jeżeli rolnik chce sprzedać grunt w zamian za świadczenia emerytalne, to będzie musiał sprzedać ziemię nie na wolnym rynku, ale sąsiadowi, innemu rolnikowi – mówi **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów. – Tylko że na teren, którym nie można swobodnie dysponować, nie będzie kupców. Kto w takim wypadku mógłby pomóc? Jedynym wybaczącą dla rolników może stać się parafia jako podmiot uprawniony do kupowania gruntów rolnych i przyjmowania ich w formie darowizny.

## X Wojewódzki Przegląd Twórczości Artystycznej Kulturomaniak 2016

# Plastyka, teatr, taniec, śpiew

25 kwietnia upływa termin nadsyłania zgłoszeń do tegorocznego jubileuszowego przeglądu twórczości artystycznej „Kulturomaniak”. Organizatorem imprezy jest Gminne Centrum Kultury w Mrozach. Z roku na rok przegląd cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Już ponad dwa tysiące osób z Mazowsza, od przedszkola po dorosłych, rywalizuje w dzie-

dzinach: plastyka, teatr, taniec i śpiew. Najlepsi w każdej z 6 kategorii wiekowych otrzymują statuetkę Kulturomaniaka. Zwycięzca kategorii śpiew może liczyć na supernagrodę. 5 czerwca na mrozińskiej scenie wystąpi on wspólnie z zespołem „Kobranocka”, gwiazdą tegorocznych Dni Mrozów.

Od 9 do 13 maja uczestników przeglądu będzie oceniać jury, w

którym zasiądą specjaliści z każdej z ocenianych kategorii. Pierwszego dnia przewidziano przesłuchania w kategorii taniec, 10 i 11 maja – śpiew, 12 i 13 – teatr. Finał Kulturomaniaka zaplanowano na 22 maja. Wystąpią wówczas najlepsi uczestnicy. Będzie też specjalna atrakcja: na scenie pojawi się **Ewa Błaszczuk**. Wcześniej, w trakcie przeglądu, zasiądzie ona w gronie jurorów oce-

nających prezentacje teatralne. Aby podkreślić tegoroczną jubileuszową edycję Kulturomaniaka, organizatorzy w sposób szczególny podeszli do kategorii plastyka. Uczestnicy proszeni są o zaprojektowanie znaku graficznego tegorocznej imprezy. Karty zgłoszenia oraz regulamin można znaleźć na stronie: [www.kulturalnemrozy.pl](http://www.kulturalnemrozy.pl).

**BONO**

## Mikroklimat zaprasza

**23 kwietnia (sobota) o godz. 18** w kinie Mikroklimat w **Mrozach** będzie można obejrzeć retransmisję przedstawienia z nowojorskiej Metropolitan Opera. W tym roku widzowie zobaczą „Zaczarowany flet” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Przewidziano polskie napisy. Widowisko trwa 1 godz. 54 min.

Rezerwacja trwa od 11 kwietnia (poniedziałek – piątek w godz. 10-16 pod nr tel. 514 443 785).